

## Myśli nowoczesnego Polaka – wczoraj i dziś [TPCT 372]

Ta śmiała wizja próby zawładnięcia polskim imaginariem i zwrócenia go ku wyzwaniom nowoczesności jest czytelnym znakiem u progu XX wieku. W jaki sposób czytać dziś postulaty Dmowskiego spisane 120 lat temu? Kim jest nowoczesny Polak i zmodernizowana polskość? To są sprawy, które stawiamy w centrum tego numeru.

Czas bez niepodległości był wymagający pod wieloma względami. Spora część polskiej inteligencji próbowała zrozumieć źródła klęski Rzeczypospolitej, przeniknąć mechanizmy, które do tego doprowadziły, ale także rozpoznać aspekty duszy polskiej odpowiadające za tę katastrofę. Odpowiedzi na przestrzeni tych dziesięcioleci było wiele. Każda z epok przykładła własne ucho do tego zagadnienia i w inny sposób usiłowała rozstrzygnąć tę zasadniczą kwestię: czemu doznaliśmy tego politycznego i społecznego fiaska? Romantycy, realiści, pozytywiści, socjaliści i narodowcy – ludzie różnych stanów starali się na różne sposoby dokonać tej oceny i znaleźć sposób, aby zaradzić tej rzeczywistości. Jednym z najbardziej odważnych postulatów był wywodzący się spod pióra Romana Dmowskiego. *Myśli nowoczesnego Polaka* są bowiem tym, czego dziś często się nie dostrzega – otóż próbą przewyciężenia zastanej polskości, więcej! – propozycją uczynienia nowego modelu Polaka.

„Trzeba być »nowoczesnymi Polakami«, rozumiejącymi zarówno rodzącą się nową Polskę, jak i cały mechanizm współczesnego świata”, a w innym miejscu: „typ szlachcica polskiego z przejściem kraju w nowoczesne normy życia w większości (...) już ustąpił z pola” – czy to cytaty z postępowych broszur z międzywojnia, szukających przede wszystkim wielkiego romansu z modernizmem? A może współczesne postulaty lewicy z lekkością żegnającej stary porządek i wskazujący nowe punkty orientacyjne na mapie polityczności? Nic bardziej mylnego! Roman Dmowski w swojej pracy spisanej 120 lat temu odsłaniał w nowej rzeczywistości, w której pojawiają się nowe prądy i idee – własne przewidywania wobec narodu. Brak zrozumienia, że endecja nie wyrastała z konserwatywnej wizji świata, ani z postulatów przywracania tradycji, ale z gwałtownego ruchu na rzecz nowoczesności – jest kluczem do zrozumienia tego obozu na mapie idei politycznych. Owszem naród – ale odmieniony i przystosowany! Oczywiście polskość – ale zredefiniowana i odrzucająca błędy przeszłości. Można powiedzieć, że autor aż niemal kipi od rewolucyjnych idei – z tym że wektor jest odwrotny od tych wpływających z socjalistycznej flanki.

Rewolucyjność koncepcji Dmowskiego staje się tym bardziej przejrzysta, gdy prześledzimy jego tok rozumowania. Przekonywał, że w wielkiej grze w nowoczesność Polacy są ustawieni na słabszej pozycji względem innych narodów, które posiadają mięśnie i ścięgna w postaci swoich państw. Drogą do przełamania słabości jest zdefiniowanie się na nowo, zmodernizowanie się. Każde miejsce i idea, która stała na tej trudnej drodze była przez niego piętnowana i przesuwana do lamusa: romantyzm, nieskuteczna i marzycielska tradycja powstańcza, oczywiście także wszelkie ruchy socjalistyczne, które rozbiły jedność

narodową. Trzeba zamiast poety stać się bankierem, zamiast powstańca przemienić się w handlowca, porzucić dworki na rzecz dynamicznego biznesu.

Ta śmiała wizja próby zawładnięcia polskim imaginariem i zwrócenia go ku wyzwaniom nowoczesności jest czytelnym znakiem u progu XX wieku. To w tym momencie niczym w *Lalce* czy *Ziemi Obiecanej* uwidacznia się napięcie pomiędzy starym światem a wyłaniającym się na horyzoncie światem wielkich narracji, które swoim totalizmem obrazowały nowe możliwości a wraz z nimi nową wizję społeczeństwa czy narodu. Czy to one pociągnęły i uformowały konstytuujący się w tym czasie naród? W jaki sposób czytać dziś postulaty Dmowskiego spisane 120 lat temu? Kim jest nowoczesny Polak i zmodernizowana polskość? To są sprawy, które stawiamy w centrum tego numeru.

*Jan Czerniecki*  
*Redaktor naczelny*

*Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa  
Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury*



Ministerstwo Kultury  
i Dziedzictwa Narodowego

---